

Przez „pełną i trwałą utratę posiadania pojazdu” w rozumieniu przesłanek wyrejestrowania pojazdu należy rozumieć również taką sytuację, w której wprowadzie pojazd nie uległ całkowitemu zniszczeniu, jednak ze względu na stopień uszkodzeń i w konsekwencji jego stan techniczny dalsza eksploatacja pojazdu w jego dotychczasowym charakterze nie jest możliwa.

*wyrok WSA w Szczecinie z 26 marca 2020 r., sygn. II SA/Sz 1166/19, nieprawomocne*

Przywołany wyrok zapadł w interesującym stanie faktycznym, w którym właściciel pojazdu próbował dokonać wyrejestrowania pojazdu usuniętego z drogi na podstawie art. 130a jeszcze w czasach, w których po upływie sześciu miesięcy pojazd przepadał z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa. Oczywiście właściwy urząd skarbowy nie dokonał niezbędnych czynności, w wyniku czego właściciel pojazdu nie dysponował żadnym dokumentem potwierdzającym utratę własności – nie mając jednocześnie pojazdu w posiadaniu. Napotkał w związku z tym na problemy przy próbie wyrejestrowania pojazdu. Sprawa oparła się o sąd administracyjny, który uchylił decyzję obu instancji kierując sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Wyrok ten zasługuje na szersze omówienie, natomiast tutaj warto jest wskazać na opowiedzenie się przez WSA w Szczecinie za szerokim rozumieniem pojęcia pełnej i trwałej utraty posiadania pojazdu.

Wskazał bowiem, że należy mieć na uwadze nie tylko wykładnię gramatyczną, ale również wykładnię celowościową oraz systemową przepisu art. 79 ust. 1 pkt 5 Prawa o ruchu drogowym, aby zapewnić racjonalność stosowania rzeczzonego przepisu i po to, aby nie utrzymywać fikcji prawnej polegającej na istnieniu w rejestrze pojazdu, którego faktycznie nie ma.

W orzecznictwie sądów administracyjnych podkreśla się, że przepis ten aktualizować się będzie w przypadkach wyjątkowych, obejmujących sytuacje utraty posiadania pojazdu bez zmiany w zakresie prawa własności, połączonych z unicestwieniem pojazdu, np. poprzez jego całkowite, nieodwracalne zniszczenie. Powyższe sytuacje mogą zaistnieć w wyniku zdarzeń związanych z wystąpieniem określonych zjawisk hydrologicznych (powódź), atmosferycznych (wichura, huragan) czy działań człowieka (kradzież, podpalenie, złomowanie, wypadek drogowy).

Oczywistym jest, zdaniem Sądu, fakt, że długoterminowe (wieloletnie) nieużywanie pojazdu, brak jego konserwacji i np. postój na wolnym powietrzu mogą spowodować taką degradację pojazdu, że dalsze korzystanie - zgodnie z jego przeznaczeniem - nie jest możliwe. W tym znaczeniu następuje utrata posiadania pojazdu, czyli utrata - w rozumieniu art. 2 pkt 31 Prawa o ruchu drogowym - środka transportu przeznaczonego do poruszania się po drodze oraz maszyny lub urządzenia do tego przystosowanego.